

## XXVI Sobota okresu zwykłego

**Tekst Ewangelii (Łk 10,17-24):** Wrócił siedemdziesięciu dwóch z radości mówił: «Panie, przez wzgląd na Twoje imię, nawet złe duchy nam się poddają». Wtedy rzekł do nich: «Widziałem szatana, spadającego z nieba jak błyskawica. Oto daję wam władzę stępiania po wężach i skorpionach, i po całej potęgze przeciwnika, a nic wam nie zaszkodzi. Jednak nie z tego się cieszcie, że duchy się wam poddają, lecz cieszcie się, że wasze imiona zapisane są w niebie».

**W tej właśnie chwili Jezus rozradował się w Duchu Świętym i rzekł: «Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroptymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojczy, gdy takie było Twoje upodobanie. Ojciec mój przekazał Mi wszystko. Nikt Cię nie wie, kim jest Syn, tylko Ojciec; ani kim jest Ojciec, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić».**

**Potem zwrócił się do samych uczniów i rzekł: «Szczerze oczy, które widzą to, co wy widzicie. Bo powiadam wam: Wielu proroków i królów pragnęło ujrzeć to, co wy widzicie, a nie ujrzeli, i usłyszeć, co słyszycie, a nie usłyszeli».**

---

***«W tej właśnie chwili Jezus rozradował się w Duchu Świętym i rzekł: «Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi»***

Rev. D. Josep VALL i Mundó  
(Barcelona, Hiszpania)

**Dzisiaj ewangelista Łukasz opowiada nam o wydarzeniu, które budzi wdzięczność Jezusa względem Jego Ojca za łaski, jakimi obdarzył Ludzkość. Dziłkuje za objawienie, przyznane ubogim w duchu, małuczkiem w Królestwie. Jezus okazuje**

Swoj? rado?? widz?c, ?e oni przyjmuj?, rozumiej? i wprowadzaj? w czyn to, co Bóg daje im pozna? za Jego po?rednictwem. W innych sytuacjach, w poufnej rozmowie z Ojcem, dzi?kuje Mu równie? za to, ?e zawsze Go wys?uchuje. Wychwala tr?dowatego Samarytanina, który uleczony ze swej choroby, powraca jako jedyny z dziewięciu, aby podzi?kowa? Jezusowi za udzielon? ?ask?.

?w. Augustyn pisze: «Czy mo?emy nosi? w sercu, g?osi? ustami i pisa? piórem jakiegokolwiek s?owa lepsze ni? te: "Dzi?ki Bogu"? Nie ma nic, co mo?na by by?o powiedzie? bardziej zwi??le, ani us?ysze? z wi?ksz? rado?ci?, ani poczu? z wi?kszym uniesieniem, ani zrobi? z wi?kszym po?ytkiem». W ten sposób musimy post?powa? wobec Boga i bli?niego, dzi?kuj?c nawet za dary, o których jeszcze nie wiemy, jak to pisa? ?wi?ty Josemaría Escrivá. Wdzi?czno?? wzgl?dem rodziców, przyjaciół, nauczycieli, kolegów. Wzgl?dem wszystkich, którzy nam pomagaj?, pobudzaj? do dzia?ania, s?u?? nam. Wdzi?czno?? równie?, co oczywiste, wzgl?dem naszej Matki, Ko?cio?a.

Wdzi?czno?? nie jest cnot? zbyt cz?sto "u?ywan?", nie mamy jej w zwyczaju, a jednak, jest t?, której do?wiadcza si? od innych z najwi?ksz? przyjemno?ci?. Musimy przyzna? jednak, ?e czasami nie jest ?atwo j? prze?ywa?. ?wi?ta Teresa przyznawa?a: «Jestem w stanie takiej nieustannej wdzi?czno?ci, ?e da?abym si? przekupi? sardynk?». ?wi?ci zawsze potrafili okazywa? wdzi?czno??. A czynili to na trzy ró?ne sposoby, jak wskazywa? ?w. Tomasz z Akwinu: po pierwsze, w swym wn?trzu rozpami?tywali otrzymane ?aski; po drugie na zewn?trz wychwalali Boga s?owami; i po trzecie, starali si? wynagrodzi? uczynkami dobroczy?c?, wed?ug swoich mo?liwo?ci.